

Nowojorskie muzeum zamyka wystawy o rdzennych Amerykanach

30 stycznia 2024

Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku, ze względu na nowe przepisy wymagające przy takich ekspozycjach „zgody rdzennych mieszkańców”, zamyka wystawy o Indianach.



To nowe regulacje rządowe, które nakładają na muzea w Stanach Zjednoczonych obowiązek uzyskania „zgody potomków rdzennych plemion” na eksponowanie określonych obiektów. Niektóre sale w Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku są już zamknięte. Ogłoszono to w piątek 26 stycznia.

Administracja Bidena zdecydowała się zrewidować tzw. ustawę „Nagpra”, która dotyczy „ochrony i repatriacji grobów rdzennych Amerykanów”. Od 1990 r. ustawa na poziomie federalnym, przewiduje ochronę i restytucję szczątków ludzkich, obiektów grobowych, obiektów sakralnych i obiektów dziedzictwa kulturowego rdzennych Amerykanów.

Nowelizacja tych przepisów weszła w życie 12 stycznia i wymaga obecnie od muzeów uzyskania zgody potomków rdzennych plemion przed wystawieniem tych obiektów. To proces długotrwały, a w wielu przypadkach może się okazać dla muzeów i zbyt kosztowny. „Potomkowie rdzennej ludności” szybko zwietrzyli tu także możliwość dodatkowego zarobku.

Kilka amerykańskich muzeów wycofało już wiele przedmiotów z gablot ekspozycyjnych. Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku po prostu podjęło decyzję o zamknięciu kilku swoich sal, zamiast usuwania lub zakrywania niektórych obiektów.

Wokizm triumfuje, a dyrektor muzeum Sean Decatur w e-mailu skierowanym do pracowników napisał, że „pomieszczenia, które zamykamy, są pozostałością po czasach, gdy muzea takie jak nasze nie szanowały wartości, perspektyw, a nawet podważały człowieczeństwo rdzennej ludności”.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Washington Post”

Źródło: NCzas.info